

OMÓWIENIA I RECENZJE

Józef Krętosz, *Katedra obrządku łacińskiego we Lwowie i jej proboszcz o. Rafał Kiernicki OFMConv w latach 1948–1991*,

Księgarnia św. Jacka, Katowice 2003, ss. 243. Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 11.

Ks. J. Krętosz jest wybitnym znawcą dziejów archidiecezji lwowskiej, o czym świadczą jego książki na temat tej archidiecezji od jej początków do rozbiorów, a także o sytuacji w tej archidiecezji w okresie józefinizmu, począwszy od rozbiorów Polski aż do Kongresu Wiedeńskiego w 1815 r.; ponadto kilka artykułów dotyczących tego tematu. Ta jego najnowsza książka jest zapewne wyjątkowa, gdyż omawia nadzwyczaj trudny okres archidiecezji lwowskiej, a zwłaszcza katedry lwowskiej, która przecież jest sercem całej archidiecezji i stanowi jej niezaprzeczalne centrum.

Książka opatrzona słowem wstępnym ks. arcybiskupa metropolity lwowskiego Mariana kardynała Jaworskiego (s. 15), a poza wstępem (ss. 17–22) i zakończeniem (ss. 166–167), obejmuje sześć rozdziałów. Bardzo cennym uzupełnieniem są aneksy: Rozmowa Kazimierza Micińskiego z o. Rafałem Kiernickim (ss. 168–173) oraz Wspomnienie Stanisława Adamskiego o o. Rafale Kiernickim (ss. 173–176), jak również bardzo bogata dokumentacja fotograficzna ukazująca sylwetkę proboszcza katedry, o. Rafała, księży Lwowa i wiernych, lwowskie mogiły księży, okrutne więzienia lwowskie, a także fotografie licznych kościołów odzyskanych dla kultu do 1990 r. Sporządzony przez autora dokładny indeks osobowy (ss. 231–243) pomaga czytelnikowi znaleźć dane o interesujących go osobach.

W pierwszym rozdziale (ss. 23–30) autor ukazał początkowe koleje życia o. Rafała Kiernickiego, koncentrując się na jego działalności w lwowskim klasztorze franciszkanów w bardzo trudnym okresie II wojny światowej, podczas okupacji sowieckiej, następnie niemieckiej i znowu sowieckiej. Nieco szerzej potraktował konspiracyjną działalność o. Rafała w strukturach Armii Krajowej i jego pobyt w katorżniczych łagrach.

Obszerny drugi rozdział (ss. 31–60) zatytułowany: *Katedra – centrum katolickiego Lwowa* ukazuje w skrócie sytuację kościołów lwowskich w czasie

komunistycznego reżimu. Dużo miejsca autor poświęcił tu nie tylko proboszczowi katedry, ale i jego duchownym i świeckim współpracownikom. Od 1948 r. funkcję proboszcza pełnił o. Kiemicki i to on nadawał ton wszystkim poczynaniom w katedrze i zabiegał o jej remont i odnowienie, za wyjątkiem kilku lat, gdy władze sowieckie zawiesiły go w czynnościach proboszcza.

Trzeci rozdział (ss. 61–83) bardzo dokładnie przedstawia formy działalności duszpasterskiej w katedrze i w kancelarii. Skrupulatnie i rzeczowo ukazane zostało piękno liturgii, sprawowanej w języku polskim, według norm Kościoła zarówno sprzed jak i po Soborze Watykańskim II. Na szczególne podkreślenie zasługuje punkt opisujący szafarstwo sakramentów we Lwowie i daleko poza jego granicami. We Lwowie o. Rafał był prawdziwym więźniem konfesjonatu. W mieście, a przede wszystkim w miejscowościach, nawet kilkadziesiąt kilometrów od Lwowa, o. Kiemicki był prawdziwym samarytaninem w postudze chorym.

W czwartym rozdziale (ss. 84–104) autor ukazał, jak o. Rafał, poprzez kanzodziejstwo i katechizację kształtował postawy religijne i moralne wiernych, szczególnie młodzieży, co przejawiało się zwłaszcza w troskliwym kierownictwie duchowym ministrantów i chorążanek. Piękną kartę zapisał proboszcz w rozległej działalności charytatywnej, sprawowanej bardzo dyskretnie wobec potrzebujących, zwłaszcza dla duchowieństwa greko-katolickiego, także byłych łągierników i sporadycznie przybywających do Lwowa księży z Polski.

W tytule najobszerniejszego piątego rozdziału (ss. 105–146) autor przedstawia rolę katedry lwowskiej w Kościele Powszechnym. Była to zasługa przede wszystkim o. Rafała, przejawiająca się w jego niezwyklej trosce o nowe powołania kapłańskie. Doskonale bowiem zdawał sobie sprawę, jak nieliczne były w tym czasie na tych terenach, szeregi kapłańskie. Troskliwą opieką otoczył również odradzające się życie zakonne, a szczególnie Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Marii. Duszpasterską troską o. Kiemicki otaczał przede wszystkim Polaków. Ale jak to zaznaczył autor: „Zasadniczym celem jego pracy było dobro ich dusz, bez względu na narodowość. Nie dzielił wiernych na Polaków i Ukraińców” (s. 123). Stąd nie dziwi jego ogromna życzliwość dla unitów, którzy w katedrze znajdowali opiekę i właściwie stała się ich świątynią, kiedy pozamykano ich kościoły. Autor uwypuklił również zasługi o. Rafała i jego współpracowników w utrzymaniu ciągłości jurysdykcyjnej Kościoła i w jego odradzaniu się w latach przełomu politycznego w ZSRR.

W ostatnim szóstym rozdziale (ss. 147–165) autor przedstawił bardzo trudne warunki bytowe o. Kiemickiego, który jako proboszcz katedry, a od 1991 r. biskup pomocniczy arcybiskupa lwowskiego, wykazał się ogromną pracowitością i niezwykłym hartem ducha wobec nieludzkiego reżimu komunistycznego.

Książka ks. Krętosza jest dobrze i starannie udokumentowana. Oparta jest przede wszystkim na źródłach archiwalnych i drukowanych. Bardzo cenne źródło stanowią również ankiety – wywiady w liczbie 30, które przeprowadził

z osobami duchownymi i świeckimi, bardzo blisko związanymi w tym czasie z duszpasterstwem katedry lwowskiej. Autor wykorzystał wszystkie dostępne mu źródła w archiwach kościelnych. Nie miał niestety dostępu do archiwów państwowych po dawnym ZSRR, co – jego zdaniem – może być pewnym mankamentem (s. 20). Przebadanie źródeł w tych archiwach rzuciłoby zapewne więcej światła na metody represji, jakie władza sowiecka stosowała wobec religii i jej wyznawców. Nie umniejsza to jednak w poważnym stopniu wartości tej publikacji, ponieważ dużo danych na ten temat zawierają wspomniane ankiety-wywiady. Bardzo cenna jest również bogata literatura przedmiotu. Autor wykorzystał i cytował 98 opracowań (ss. 222–226). Książka ks. Krętosza nosi tytuł: *„Katedra obrządku łacińskiego we Lwowie i jej proboszcz o. Rafał Kiernicki OFMConv w latach 1948–1991*, ale jak to zaznaczył w słowie wstępnym abp lwowski Marian kardynał Jaworski: *„wskazuje wprawdzie w pierwszej kolejności na katedrę, jednakże treść publikacji ukazuje jej proboszcza w działaniu jako spiritus movens wspólnoty wiernych gromadzących się w katedrze”* (s. 15). Sam autor jest tego świadomy, gdyż zanotował we *Wstępie*: *„Są to lata świetności katedry, gdy jej proboszcz nadawał ton duszpasterstwu i życiu religijnemu gromadzących się w niej wiernych. O. Rafał Kiernicki w swojej działalności i jej owocach widoczny będzie w treści poszczególnych rozdziałów i paragrafów”* (s. 18).

Uważny czytelnik może z łatwością odkryć duchową sylwetkę o. Rafała, jego postawę zakonną i kapłańską. Szkoda jednak, że autor nie pokusił się o taką charakterystykę w formie oddzielnego punktu. To właśnie głębokie przeżywanie swojego kapłaństwa i zakonności pozwoliło o. Rafałowi na tak heroiczną postawę wobec nadzwyczajnych trudności. Autor jest świadomy tej heroicznej postawy, gdyż w zakończeniu zapisał: *„Publikacja niniejsza jest wyrazem szacunku wobec osoby wybitnego proboszcza, który ocalił życie religijne Lwowa”* (s. 167). Z tego powodu postać o. Rafała Kiernickiego biskupa jest godna chwały ołtarzy.

Książka ks. Krętosza ze wszech miar zasługuje na uwagę. Stanowi ona doskonałą pozycję – jeśli tak można powiedzieć – w historiografii franciszkańskiej i powinna trafić pod dachy klasztorów franciszkańskich, zwłaszcza klasztorów krakowskiej prowincji, do której przynależał o. Rafał.

Symeon Józef Barcik OFMConv